

Wyrok z dnia 12 lipca 2000 r.

III RN 1/00

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej jest uprawniony do wniesienia rewizji nadzwyczajnej od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego (art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich, Dz.U. Nr 30, poz. 158 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Ewa Gaberle.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2000 r. sprawy obwinionego Jerzego C. o naruszenie art. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej, na skutek rewizji nadzwyczajnej Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej w Warszawie [...] od orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego w Białymstoku z dnia 25 listopada 1998 r. [...] i Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 25 czerwca 1999 r. [...]

1. u c h y ł zaskarżone orzeczenie Naczelnego Sądu Lekarskiego oraz zmienił nim orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w Białymstoku w części dotyczącej czynu opisanego w punkcie II – wniosku o ukaranie i w tym zakresie przekazał sprawę Okręgowemu Sądowi Lekarskiemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania;

2. o d d a ł rewizję nadzwyczajną w pozostałej części, a kosztami sądowymi postępowania przed Sądem Najwyższym obciążył w tym zakresie Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku orzeczeniem z dnia 25 listopada 1998 r. [...] uniewinnił lekarza Jerzego C. od popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt I wniosku o ukaranie, polegającego na tym, że w dniu 3/4 września 1992 r. w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł. zataił przed lekarzami udzielającymi pomocy jego żonie Barbarze C., iż doznała ona przed śmiercią urazu brzucha, co mogło mieć wpływ na zmniejszenie szans uratowania jej życia.

Tym samym orzeczeniem Sąd pierwszej instancji uznał lekarza Jerzego C. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II wniosku o ukaranie, polegającego na tym, że w miejscu i czasie jak w pkt I wniosku (a więc w dniu 3/4 września 1992 r. w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Ł.), poprzez silne kopnięcie Barbary C. w brzuch spowodował u niej obrażenia wewnętrzne ze skutkiem śmiertelnym, naruszając przez to zasady określone w art. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej i na podstawie art. 42 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 30, poz. 158 ze zm. – powoływanej dalej jako ustawa o izbach lekarskich) orzekł wobec Jerzego C. karę nagany.

W wyniku odwołania obwinionego lekarza Jerzego C. Naczelny Sąd Lekarski w Warszawie orzeczeniem z dnia 25 czerwca 1999 r. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie w części skazującej i modyfikując opis czynu ustalił, że obwiniony popełnił ten czyn w nocy z 3 na 4 września 1992 r. w Ł. poprzez zadanie Barbarze C. ciosu w brzuch, a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej zaskarżył powyższe orzeczenia rewizją nadzwyczajną wniesioną na niekorzyść obwinionego (z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu) i powołując się na podstawę prawną z art. 50 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego ... (Dz.U. Nr 89, poz. 443) oraz z art. 520 KPK zarzucił popełnienie rażącego naruszenia prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczeń, a w szczególności obrazę art. 4 i art. 92 KPK poprzez pominięcie dowodów dotyczących przewinienia zawodowego zarzucanego obwinionemu Jerzemu C., znajdujących się w aktach prowadzonej przeciwko niemu sprawy karnej Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie [...] i Sądu Apelacyjnego w Warszawie [...], co uniemożliwiło prawidłowe ustalenie stanu faktycznego i właściwą ocenę stopnia winy Jerzego C. oraz wymierzenie mu kary dyscyplinarnej stosownej do ciężaru popełnionego przewinienia zawodowego.

Stawiając te zarzuty skarżący domagał się uchylenia zaskarżonych orzeczeń i przekazania sprawy Okręgowemu Sądowi Lekarskiemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej przytoczono treść prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 5 listopada 1993 r. [...], którym skazano Jerzego C. na karę siedmiu lat pozbawienia wolności za przestępstwo określone w art. 157 § 3 KK, popełnione w ten sposób, że w dniu 3 września 1992 r. w Ł. zadał

żonie Barbarze C. cios w okolice śródbrzusza, powodując pęknięcie i uszkodzenie krezki jelitowej i rozległe podbiegnięcie krwawe, w wyniku czego nastąpiło krwawienie do jamy brzusznej, a następnie wstrząs krwotoczny, co spowodowało jej zgon. Uzasadnienie rewizji nadzwyczajnej odwołuje się nadto do pisemnych motywów orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego zawierających ocenę o rażącej łagodności zastosowanej wobec obwinionego kary nagany.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym pełnomocnik Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej popierał zarzuty i wnioski zawarte w rewizji nadzwyczajnej. obrońca obwinionego wniósł o pozostawienie rewizji nadzwyczajnej bez rozpoznania z uwagi na treść art. 520 § 2 KPK, a nadto podniósł zarzut przedawnienia odpowiedzialności zawodowej, natomiast obwiniony Jerzy C. przyłączył się do argumentacji obrońcy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Na wstępie niezbędne jest ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych przez obrońcę obwinionego na rozprawie przed Sądem Najwyższym.

Zarzut przedawnienia odpowiedzialności zawodowej Jerzego C. nie jest zasadny. Przepis art. 51 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich stanowi, że przedawnienie odpowiedzialności zawodowej następuje nie wcześniej niż przedawnienie karne, jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa. Użyte w tym przepisie generalizujące pojęcie „przedawnienie karne” nie może być rozumiane inaczej, niż jako nakaz stosowania przepisów ustawy karnej regulujących przedawnienie tego czynu przestępnego, którego znamiona wyczerpuje bezprawne zachowanie lekarza, będące zarazem przewinieniem zawodowym. Czyn obwinionego Jerzego C. popełniony w nocy z 3 na 4 września 1992 r. wyczerpywał znamiona przestępstwa z art. 157 § 3 KK z 1969 r. zagrożonego karą od 2 do 15 lat pozbawienia wolności, a zatem zgodnie z art. 105 § 1 pkt 2 KK z 1969 r. przedawnienie wszczęcia postępowania karnego nastąpiłoby po upływie 10 lat od dnia popełnienia tego czynu. Ponieważ w okresie tym wszczęto postępowanie dyscyplinarne przeciwko Jerzemu C., więc przedawnienie odpowiedzialności zawodowej nie mogło jeszcze nastąpić – również w świetle przepisów Kodeksu karnego z 1997 r., które stosownie do treści art. 15 przepisów wprowadzających (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554) należy stosować od dnia wejścia w życie tego Kodeksu, tj. od dnia 1 września 1998 r.

Nie można też zgodzić się z podniesionym przez obrońcę zarzutem niedopuszczalności rewizji nadzwyczajnej ze względu na treść art. 520 § 2 KPK. Przepis ten ma zastosowanie do stron postępowania, a Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej uzyskuje legitymację do wniesienia rewizji nadzwyczajnej nie z mocy art. 520 § 1 KPK, lecz na podstawie przepisu szczególnego, jakim jest obowiązujący nadal przepis art. 50 ustawy o izbach lekarskich (patrz: art. 4 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego ..., Dz. U. Nr 89, poz. 443 w związku z art. 3 § 2 i art. 4 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r., Dz. U. Nr 89, poz. 556). Zarówno przepisy ustawy o izbach lekarskich, jak i przepisy wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 26 września 1990 r. w sprawie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy (Dz. U. Nr 69, poz. 406), nie upoważniają Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej do występowania jako strona postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Nie mając zaś uprawnień do zaskarżania orzeczeń Okręgowego Sądu Lekarskiego poprzez wniesienie odwołania, Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej nie może tym samym spełnić dodatkowego warunku dopuszczalności kasacji, jakim jest – zgodnie z art. 520 § 2 KPK – wyczerpanie toku instancji. Zastosowanie art. 520 § 2 KPK powodowałoby więc, że wbrew jednoznaczному postanowieniu art. 50 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich, Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej (podobnie jak drugi z wymienionych w tym przepisie podmiotów) zostałby pozbawiony przysługującego mu prawa wniesienia rewizji nadzwyczajnej, co jednak byłoby konsekwencją nie do zaakceptowania. Nie sposób też pominąć użytego w art. 50 ust. 1 ustawy słowa „również”, gdyż wskazuje ono na wyraźny zamiar ustawodawcy zrównania w tym zakresie uprawnień Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z uprawnieniami tych podmiotów, którym w postępowaniu karnym przysługiwało prawo wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci rewizji nadzwyczajnej. Uwzględniając powyższe uwagi, jak też treść art. 57 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich należało przyjąć, że podmioty wymienione w art. 50 ust. 1 tej ustawy mają w postępowaniu dyscyplinarnym przed Sądem Najwyższym status podmiotu szczególnego, „odpowiedni” do przyznanego w postępowaniu karnym podmiotom wymienionym w art. 521 KPK. Tym samym wniosek obrońcy obwinionego o pozostawienie rewizji nadzwyczajnej bez rozpoznania nie mógł być uwzględniony.

Rozstrzygając o rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy uznał, że podniesiony w niej zarzut rażącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa

procesowego jest zarzutem trafnym w zakresie, w jakim odnosi się on do czynu zarzuconego obwinionemu w pkt II wniosku o ukaranie. Analiza akt postępowania dyscyplinarnego upoważnia bowiem do stwierdzenia, że Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku nie wskazał w ogóle, na jakich dowodach się oparł, a których i dlaczego nie uwzględnił, poprzestając na lakonicznym stwierdzeniu, iż „w świetle zgromadzonego materiału dowodowego obwiniony Jerzy C. jest winny czynu zarzuconego mu (...) w pkt II”. Ograniczenie się do takiego stwierdzenia nie pozwala dociec, czym kierował się Sąd przy wydawaniu orzeczenia i jakie poczynił ustalenia faktyczne, w tym także odnoszące się do rozstrzygnięcia o karze dyscyplinarnej. W szczególności Sąd ten nie wskazał, czy miał na uwadze dowody i okoliczności, które stanowiły podstawę faktyczną skazania Jerzego C. prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 5 listopada 1993 r. [...], choć tożsamość objętego tym wyrokiem zdarzenia faktycznego i zdarzenia opisanego w pkt II wniosku o ukaranie przesądzała o potrzebie rozważenia tych dowodów i okoliczności. Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku dopuścił się więc rażącego naruszenia wskazanych w rewizji nadzwyczajnej przepisów postępowania, tj. art. 4 i 92 KPK (art. 410 KPK w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich), a co do wymiaru kary także przepisu § 40 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia z dnia 26 września 1990 r. (Dz. U. Nr 69, poz. 406). Ten ostatni przepis nakazuje bowiem wziąć pod uwagę przy wymiarze kary między innymi stopień winy i naruszenia zasad etyki zawodowej oraz skutki czynu, a bez uwzględnienia danych wynikających z akt sprawy karnej trafne rozstrzygnięcie o karze nie jest możliwe. Tak poważne uchybienia procesowe (których Sąd drugiej instancji nie był władny skorygować) mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w tym zwłaszcza na wybór kary dyscyplinarnej odpowiedniej do wagi popełnionego czynu. Z tych powodów zawarty w petitum rewizji wniosek zasługiwał na uwzględnienie – również co do konieczności ponownego rozpoznania sprawy przez Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku, jako że orzeczenie tego Sądu dotknięte jest wskazanymi wyżej, rażącymi uchybieniami, których usunięcie wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego w istotnym zakresie i poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd pierwszej instancji winien zatem uzupełnić materiał dowodowy, zwłaszcza poprzez sięgnięcie do akt postępowania karnego prowadzonego przeciwko Jerzemu C., jak też przeprowadzić inne dowody przydatne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (dotyczące np. aktualnego zachowania ob-

winionego, jego sytuacji zawodowej oraz sposobu wypełniania obowiązków wobec dzieci). Następnie zaś zgromadzone dowody Sąd winien poddać wszechstronnej ocenie oraz uwzględnić wszystkie okoliczności mające znaczenie dla dokonania ustaleń faktycznych rzutuujących także na wymiar kary dyscyplinarnej. Nie do pominięcia jest również i to, że w świetle zasad wynikających z art. 74 zdanie pierwsze Kodeksu etyki lekarskiej, czyn lekarza polegający na umyślnym zadaniu obrażeń ciała powodujących śmierć człowieka jawi się jako szczególnie naganny, a łagodne potraktowanie sprawcy takiego czynu mogą uzasadniać tylko wyjątkowe okoliczności, których jednak Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku nie wskazał.

Na koniec niezbędne jest jeszcze zwrócenie uwagi na granice orzekania przy ponownym rozpoznawaniu sprawy oraz na możliwość ograniczenia postępowania dowodowego, co szczegółowo reguluje przepis art. 442 KPK.

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej w części zaskarżającej orzeczenia Sądów obu instancji o uniewinnieniu Jerzego C. od popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt I wniosku o ukaranie. Skoro bowiem Jerzy C. był sprawcą obrażeń ciała powodujących śmierć jego żony, to istota tego zarzutu opiera się na wymaganiu, aby ujawnił on popełnione przez siebie przestępstwo, co naruszałoby określoną w art. 74 § 1 in fine KPK zasadę *nemo tenetur se accusare*.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 i 2 wyroku, a o kosztach procesu w części oddalającej rewizję nadzwyczajną rozstrzygnął stosownie do treści art. 638 KPK w związku z art. 521 KPK (mającym tutaj, z przyczyn wskazanych wyżej, odpowiednie zastosowanie).

=====